

Region nordycko-bałtycki wyróżniony przez USA

Justyna Gotkowska

4–5 września, przed spotkaniem grupy G20 w Petersburgu, w zastępstwie spotkania z prezydentem Rosji Władimirem Putinem, prezydent USA Barack Obama odbył wizytę w Szwecji. Była to pierwsza wizyta amerykańskiego prezydenta w tym kraju. Obama przeprowadził bilateralne rozmowy amerykańsko-szwedzkie oraz spotkał się z premierami państw nordyckich (Dania, Finlandia, Islandia, Norwegia, Szwecja). Tematem rozmów w Sztokholmie były m.in. kwestie gospodarcze (m.in. TTIP, umowa regulująca stosunki handlowo-inwestycyjne UE–USA), ochrona klimatu, jak również problemy polityki międzynarodowej i bezpieczeństwa. We wspólnym oświadczeniu USA i państw nordyckich podkreślono znaczenie współpracy krajów regionu z USA oraz pomiędzy sobą i z innymi partnerami, m.in. państwami bałtyckimi. We wspólnym oświadczeniu USA i państw nordyckich podkreślono znaczenie współpracy krajów regionu z USA oraz pomiędzy sobą i z innymi partnerami, m.in. państwami bałtyckimi. Zapowiedziano również powołanie Amerykańsko-Nordyckiego Dialogu ds. Bezpieczeństwa, w ramach którego omawiana byłaby współpraca dotycząca globalnego i regionalnego bezpieczeństwa. W oświadczeniu szwedzko-amerykańskim zapowiedziano też rozwijanie relacji między NATO a krajami partnerskimi (m.in. Szwecją).

Komentarz

- Wizyta Baracka Obamy w Sztokholmie jest symbolicznym wyrazem uznania ze strony USA dla Szwecji i państw nordyckich, które mimo iż są niewielkim podmiotem na arenie międzynarodowej (łącznie ok. 25 mln ludności), są bardzo aktywne w ramach UE, NATO i ONZ. Współpracują między sobą (i z USA) również w kwestiach globalnego i regionalnego bezpieczeństwa, m.in. w zakresie pomocy humanitarnej, współpracy rozwojowej, wspierania sektora bezpieczeństwa „słabych państw”, aktywności dyplomatycznej w ramach ONZ, udziału w operacjach ONZ, NATO i UE.
- Poprzez globalne zaangażowanie państwa nordyckie dążą do wzmocnienia pozycji międzynarodowej oraz uznania przez USA za efektywnego partnera w polityce bezpieczeństwa międzynarodowego. Celem jest utrzymanie bliskich relacji z USA, a przez to również potwierdzenie i wzmacnianie amerykańskich gwarancji bezpieczeństwa w wymiarze regionalnym – co jest istotne również dla Szwecji i Finlandii, niebędących członkami NATO, ale współpracujących z Sojuszem. Znamienne jest, że wizyta amerykańskiego prezydenta w Szwecji, która doszła do skutku ze względu na rezygnację Obamy ze szczytu Rosja–USA w związku z aferą Edwarda Snowdena, odbyła się w

kontekście trwających od miesięcy debat nad szwedzką polityką obronną i potencjalnym zagrożeniem militarnego ze strony Rosji.

- Mimo iż szefowie państw bałtyckich nie byli obecni na spotkaniu (spotkanie prezydentów państw bałtyckich i USA miało miejsce 30 sierpnia br. w Białym Domu), zostały one wspomniane w oświadczeniu jako szczególny partner państw nordyckich i USA w obszarze bezpieczeństwa i obronności. Wojskową współpracę nordycko-bałtycką obrazuje m.in. wspólny udział w Nordyckiej Grupie Bojowej oraz kooperacja w Afganistanie, politycznie zaś – działalność grupy ośmiu państw nordyckich i bałtyckich NB8, których ministrowie spraw zagranicznych wydali 3 września br. m.in. wspólne oświadczenie w sprawie broni chemicznej w Syrii.